



GAZETA WARSZAWSKA

Wc SRZODĘ DNIA 9 LUTEGO ROKU 1792.

Z Warszawy dnia 9. Lutego.

SESSYA SEYM: CCCLXXXVIII.

Dnia 4. Lutego.

Po Zgłoszeniu Sessyi przez J. Pana Marzałka Seymowego, y po zakończoney już zupełnie Relacyi przez JP. Morskiego Kasztelana Kamienieckiego, zabrał Głos JP. Gzieski Kasztelan Łukowski, w którym przelożywszy użyteczność dla Kraiu w pomnożeniu y zakładaniu Fabryk Kraiowych, podał do Łaski Projekt względem urzędzenia y nadania niektórych wolności, tak dla Rzemieślników, iako y Fabrykantów będących y sprowadzać się mających do Kraiu naszego; który Projekt przeczytany, wzięty został do Deliberacyi.

JP. Platter Kasztelan Trocki zabrał Głos, w którym oświadczył, iż gdy na wczorajszej Sessyi zdawała się przysłać jednogłośnie zezwalać na zakwitowanie y odłapienie Pretensyi mianey, tak do zeszłej Rady Nieustającej, iako też y do Komisji Skarbowej, względem kupienia Pałacu na mieszkanie Posłom Ros-

yjskim, zaczęły nie spodziewając się aby mogła ielzcze nastąpić iaka Oppozycja, podał Projekt takowego zakwitowania do Łaski.

Po przeczytaniu tego Projektu, gdy ielzcze niektórzy zezwolić nie chcieli na iego Decyzją, iż kilka Kategorji w nim było uniezschonych; zaczęły powstały liczne spory, a z powodu tych, gdy przez JP. Kubickiego Instantskiego y II. RP. Sandomirskich Posłow, była tegoż Projektu żądana Deliberacya; przeto Sessya Solwona została na Poniedziałek naępujący na godzinę 10. to jest na dzień 7. Lutego.

W przeszłą Niedzielę, w tuteyszym Kościele WW. Panien Wizytek, odprawiła się Uroczysta Konsekracya Jmci Xiedza Wojciecha Skarszenskiego na Biskupstwo Chelmskie y Lubelskie, w przytomności licznego Państwa. Konsekratorem był Pasterz Nasz J. X. Okecki Biskup Poznański y Warszawski, Kon-Konse-

kratorami zaś J. X. Cieciszowski Biskup Kłowski, y JX. Gorzeński Biskup Smoleński. Zwykle Oblaty nieśli JJ. PP. Senatorowie y Posłowie tej połączoney Dyecyi, z uprzejmością y zbudowaniem, iako od życzliwych Owieczek ku swemu nowemu Wielkiej nadziei (w tych okropnych na Religia czasach) Gorliwemu y Oświeconemu Pasterzowi.

Z Wiednia d. 15. Stycz.: Rada Wojeńska posłała rozkaz do wszystkich Reymentów Wojska, na przywołanie nazad do Chorągwi Zolnierzy puszczonych za Urlopem. Korpus Wojska w Galicyi rozstawione, musiało przyśłać Specyfikacya Zapasów swoich. Przy Departamencie Transportów Militarynych, zatrzymują się z dalszą sprzedażą koni, y tylko niezdatnych pozbywają się. U wszystkich Rzemieślników, którzy zazwyczaj rabiali dla Kommissaryatu Wojskowego, a od wiele Miesięcy roboty żadney dla Wojska nie mieli obstalowania, teraz, znowu obstalowania znaczne poczyniono.

Z Włoszczyzny codziennie przychodzą tu Sztafety, y na powrot odsyłają się nazad. Dobąd nie ma jeszcze wiadomości, czy Kongres w Szwystowie już jest zagaiony.

Głoszą, że Xiążę de Cobourg przy końcu Miesiąca Marca powróci znowu do Włoszczyzny dla obietca Komendy, tym czasem Generałowi Enzenberg powierzony.

Imperatorowa Rosyjska przyśłała

w podarunku Cesarzowi Jmci y Xiążęciu de Kaunitz drogie Futra rozmaite.

Z Austrii d. 15. Stycznia. Głoszą, że Baron de Herbert polecał z Szwystowy do Xiążęcia Potemkina do Benderu, dla przekładania mu (iako niekorzy rozumieją) ażeby chciał przyznawać rzeczonemu Szwystowy Miasieczku, iako przeznaczonemu na Kongres do Pokoju Mieyscu Neutralności; do czego Xiążę Potemkin nie zdawał się nakłaniać. Czy ta pogłoska jest prawdziwa? czas odkryje.

Z Rzymu d. 1. Stycz.: Kardynał Bernis, iako Minister Francuski, wykonał Ministeryalną tylko przysięgę, żadaną po nim. Negocyacye JX. Nuncyusza Caprara w Frankfurcie, które Kamerze Papieskiej kosztowały 40.000. Szukadow, ukontentowania tu nie sprawiły.

Z Turynu d. 1. Stycz.: Hrabia d'Artois wkrótce wyjedzie ztąd, ale nie do Francyi, lecz do Wenecyi; a Xiążę de Condé do Szwajcaryi y do Niemiec. Małżonka Hrabiego d'Artois y dzieci jego, tu zostaną.

Z Londynu d. 11. Stycznia. We Szrzedę z Sekretaryatu Stanu Xiążęcia de Leeds, czterech wysłano Kuryerów; jednego do Petersburga z Odpowiedzią na Listy od JP. Whitworth tu przyślane; drugiego do Berlina; trzeciego do Wiednia; czwartego do Carogrodu.

Z Paryża d. 14. Stycz.: Na Seßyi Narodowego Zgromadzenia, dnia 19. pewny Pleban doniósł List Paster-

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W ŚRZODĘ DNIA 9. LUTEGO ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 9. Lutego.

SESSYA SEYMOWA CCCLXXXIX Dnia 7. Lutego.

Po Zakończeniu Sessyi Sejmowej przez JP. Marszałka Konfed: Kor: przystąpiono znowu do Materyi toczącej się względem kupna Pałacu dla Poła Rofyjskiego.

Czytał JP. Sekretarz Sejmowy Projekt od *Deputacyi Konfytucyjney* podany, ażeby ten Pałac, przez *Komisję Skarbową* przedany został, bez firaty Skarbu Kor: a *Komisjarze*, którzy tenże kupowali Pałac, ażeby od odpowiedzi uwolnionemi byli.

Znowu iak y na przeszłych Sessjach, liczne były spory. Jedni żądali przyjęcia tego Projektu; drudzy onemu opierali się, żądając, ażeby wprzód Raport od Delegowanych do *Examinu Rady Nieustającej* był uczyniony, dla rozpoznania, kto jest winaym, czyli *Komisjarze Skarbowi*, czyli *Konfiliarze Rady Nieustającej*?

Nakoniec, po licznych *pro y contra* oświadczonych Zdaniach, Projekt podany, wzięty został do Decyzyi, który przez Punktą był decydowany. Gdy przyszło do tego Punktu: iż Ofohy, które wchodziły w kupno tego Pałacu, mają być wolne od Odpowiedzi; stanęli niektórzy z Sejmujących z *Oppozycją*, żądając, aby koniecznie do Odpowiedzi pociągnięni zostali.

Zaczynam uformowana została ad Turnum taka Propozycja: „Czyli Ofohy w czynność kupna Pałacu weźle, mają być od Odpowiedzi wolne, lub nie? „

Szedł Turnus na tę Propozycję; po którego zakończeniu, ogłoszona została *Pluralitas* następująca: Ze mają być wolne od Odpowiedzi, było Wotów 115. Ze nie mają być wolne od Odpowiedzi, było Wotów 26.

Przystąpiono potem do Wotów Sekretnych, po których zakończonych, powtórna *Pluralitas* ogłoszona takowa: Ze Mają być wolne od Odpowiedzi, było Wotów 157. Ze nie mają być wolne, było Wotów 44.

Na teyże Sessyi, Xiążę Jmć *Sapieha Woiewoda Smoleński y JP. Rzewuski Kasztelan Wileński*, złożyli Najjaśniejszemu Panu podziękowania za konferrerowane sobie Krześla Senatorskie.

Sessję Solwowano na dzień następujący, na godzinę 10.

Xiążę Jmć *Radziwiłł Woiewoda Wileński*, dnia 16. zeszłego Mieściąca, odebrał z rąk JP. Hrabiego *Goltza Order Orła Czarnego*, przysłany sobie od Króla Jmci *Pruskiego*.

Doszła tu z *Chelma* wiadomość, o zeyściu z tego Świata, Znacznego ośmdziesiątletniego Weterana, JP. z *Suchodół Suchodolskiego*, *Ex-Chorążego Ziemi Chelmskiej*, Kawalera *Orderu Lwa Złotego*; o czym obszerniejsze Opisanie, przy dzisiejszej Gazecie rozdaie się.

Z Wilna 3. 20. Stycz: Szkoła Główna W. X. Lit: obchodząc Uroczystość dzień poświęcony Rodzinom I K M c i, złożyła Publiczne Posiedzenie swoje; na którym *gX. Pilchowski*, Kułstolz *Instentki*, *Profes Collegii Moralis*, miał Mowę o Krasnomowstwie, mogącą służyć za wzor tegoż Krasnomowstwa. W pierwszej części wywodził potrzebę pewnych prawideł wymowy; w drugiej próbował, że same prawidła nie są zdolne tworzyć Krasnomowców bez zdolności wrodzonej tych, którzy chcą być Krasnomowcami. Początek mowy siołowany do Rodzin Krolewskich wyślawiał *Stanisława Augusta* urodzonego do Korony; koniec stawiał za wzor niezrównaną wymowę jego, zawsze dla Ojczyzny zbawieną. Posiedzenie to, było ozdobione przytomnością IP. Marszałka y całego Głównego Trybunału W. X. Lit: Prześw: Kapituły, IP. Chrapowickiego Marszałka Orszackiego, IP. Generała *Wawrzeckiego*, y wielu innych tak z Duchownego iako też z Świeckiego Stanu dyktugwowanych Gości.

Z Bruxelli d. 9. Stycz: Magistrat nasz ofiarował dnia 6. Hrabieństwu *de Mercy d'Argenteau*, Wino Honorowe. Rzeczonny Minister przyjąwszy mile ten upominek, darował to Wino, y odesłał do Szpitalow: (Dawniej ta darowizna, dostawała się zazwyczaj Zakonnikom.)

Z Hagi d. 15. Stycz: Posłowie Angielski y Pruski częste miewają teraz Konferencye z naszymi Ministrami Stanu. Pierwszy niedawno z Londynu otrzymał 4. Kurjerow, którzy potym do rozmaitych Dworow daley puszczili się.

Głoszą tu, że *Ultimatum* Mocarstw Pośredniczych, względem Wojny między Rosją y Portą, niebawnie z Londynu do Petersburga posłane będzie.

Z Kopenhagi d. 18. Stycz: Czały u nas tu są wilgotne, z deszczem, y wielkimi wiatrami połączone. Procz *Reumatyzmow y Affekcyi Arttrytycznych*, które przy ciągłej tey odwilży tu panują, inszych przeciż przy Zimowej tey porze tak łagodney, nie doznawamy chorob.

Z Londynu d. 14. Stycz: Wczora tu przybyło dwóch Kurjerow z Listami od Lorda Gover naszego Posła w Paryżu, y od Lorda Auckland naszego Posła w Hadze. Z okazji Listow przywiezionych, złożono zaraz Gabinetową Radę z Ministrów Stanu, y wczora już wieczorem Posłańca Stanu z Listami od Regencyi, iak najszybciej do Hagi nazad wyprawiono.

Pewny Maytek, który się na Okręcie Liniowym *Formidable*, przeciwko Zwierzchności swojej (to jest Oficerom przełożonym) nadzwyczajnie sprzecznym y nieposłusznym pokazywał, y nawet targał się na nich, przez *Woienną Radę* na śmierć skazany został. Dnia 11. tego Miesiąca Wyrok śmierci w *Portsmouth* do Eksekucyi przywiedziono. Mieysce Szubienicy przy takowych okolicznościach zastępuje poprzeczny Drag Zagłowy, na którym wieszają Delinkwentów. Rozmaici Kapitanowie musieli tą razą przez los udecydować, na którym Okręcie miało ten śmierci wyrok exekwować. Wypadł los

na Okręt *Hector* od 74. karabinów, y około godziny 10. załadowano na nim Bandierę Żółtą na znak Egzekucyi. Maytkowie wszyscy całe tam stojące Floty, musieli się zgromadzić na wierzch Okrętów, y dla przestrogi własney, patrzeć na Egzekucyę. Z okoliczności tej Egzekucyi, zawiadł się Rokosz na Okręcie Liniowym *Victory*, który Rokosz, gdyby w początku zaraz nie był uśmierzony, fatalne mógłby być za sobą ciągnąć skutki. Znaczna część Maytków Okrętu dopiero wspomnianego, związała się skrycie na przeszkodzenie owej Egzekucyi śmierci. Tym czasem Kapitan y inni Officerowie Okrętu, którzy dowiedzieli się o tym Spisku, nie znacznie czynili wszystkie dyspozycye do odwrócenia nieszczęścia tego. Przed Egzekucyą, Kapitan y inni Officerowie wsiadli na Wielki Bat Okrętowy, y kazali (z niczym się zgoda nie wydając) ażeby Maytkowie ci, których miano za najpierwszych Herztów Spisku, z Officerami wsiadłszy razem do tegoż Batu, wiosłami robiąc, około Okrętu *Hector* przeznaczonego do Egzekucyi, Batem tym krążyli, a drugi także duży Bat, Żołnierzem Zbroynym osadzony, musiał Konwoiować Bat ów pierwszy. Właśnie gdy Winowayca miał być obieszony, y gdy pozostałym na Okręcie *Victory* Maytkom kazano pójść na wierzch Okrętu, y patrzeć na Egzekucyę, wtedy niektórzy z nich przysięgli, straszliwe miotać przekleństwa, że niechęć patrzeć na to, y że Egzekucya nastąpić nie ma. Porucznik, mający Komendę w nieobecności Kapitana, przekładał im niegodziwość tego sprzeciwienia; ale nadaremno. Widząc Porucznik, że słowami nic niewskórał, y że Buntownicy odgrzązać się już zaczęli, dobył z za pasa Pistoletu, najzuchwalszego Maytka chcąc zastrzelić, lecz nie spałiło. Dopiero, gdy jeden z Maytków rzucił się, y uderzył na Porucznika; ten, Pałaszem zrabął Maytka y trupem go położył. Maytkowie inni zbiegli z wierzchu Okrętu do jego środka, chcąc, ile możności, w broń się opatrzyć; ale Porucznik y Officerowie drudzy na Okręcie pozostali, z dobytymi Pałaszami wpadłszy zaraz za Maytkami na dół, bez względu rąbać ich zaczęli. Gdy około ośmiu do dziesięciu zrabanych y zabitych leżało, wtedy drudzy upamiętawszy się, na wierzch Okrętu powrócili, y na Egzekucyę patrzyli. Bez mężnego stawienia się owego Porucznika, Pożar wielki z tej iskierki mógłby być wybuchnąć.

Z Wiednia d. 19. Stycznia. Po zagałieniu Kongressu Pokoju w Szwajcaryi dnia 1. tego Miesiąca, przybyło ztamtąd już do Kancellaryi Stanu dwóch Kuryerów, y jeden do Pruskiego Posła JP. de Jacobi; rzeczony Posel, miał potym zaraz Audyencyą u Cesarza Jmci, po którym Kuryer wyjechał.

Od wzięcia *Jsmailowa* przez *Rossyjszykow*, *W. Wexyr*, iak pogłoska niesie, z Woyska swego 60,000. ludzi ieszcze wynoszącego, wzmo-
cniwszy *Garnizony* w *Warnie* y w *Sylistryi*, z resztą ku *Adryanopolu* co-
fnał się, dla zastronienia Stolicy Państwa przed Podjazdami *Rossyjszy-*
kow; ktorzy, iak się zdaie, Zwycięstwa swoje daley chcą popierać y
do Pokoju z *Portą* ieszcze nie skłaniają się. Według innych znowu
wiadomości, *W. Wexyr* *Xiążęciu Potemkinowi* nowe iuż *Propozycye*
do Pokoju miał uczynić, y Pokoy między *Rossyją* y *Portą* ma być nie-
daleki. *Rossyjski* Generał *Hermann*, miał zabrać *Fortecę Anapa* w *Asyi*.

Z Rzymu d. 7. Stycznia. Już tedy *Papież* *Kuryera* do *Paryża* wysłał
z odpowiedzią na List *Krolewski* względem *Nowego Rozrządzenia Du-*
chowieństwa we *Francyi*. Przy tey *Odpowiedzi* znayduie się List O-
kolny *Oyca S.* do *Biskupów Frąncuskich*, gdzie opowiada im, ażeby w
przypadku *Prześladowania Publicznego*, do *Rzymu* przyjeżdżali, gdzie
w sposób y *Charakterowi* ich y *Godności* ichże przyzwoity, mają
być opatrzeni.

DONIESIENIA z WARSZAWY DNIA 9. Lutego R. 1791.

W *Nowey Księgarni* na *Przedm. Krakow:* w *Kamienicy Hryniewiczowskiej* zwaney, *Nro 365*
a *JP. F. C. Netto* znayduią się do przedania *Nasiona Wiedeńskie* w iak nayprzedulejszych gatu-
nach, y w mniejszey iak gdzieindziej cenie.

Obwieszczają się *Sukcesorowie* y *Kredytorowie Prawa y Pretensye* do *Substancyi* po nie-
gdy *Sl: Iozefie Piotrze Pilleur* pozostałej mającey, aby ci do *Sądu Iurydykay Komisar:*
Ziem: Wielopolskiej nad. 24. *Lut: R. idącego* stawili się. W przypadku zaś ich niestawienia się, *Sub-*
stancya ta, *Donataryuszowi Juris Caduci* przyłączona y wydana będzie.

Maciej Taczyński, rodem z *Chełmna*, lat mający przeszło 40. przed lat 15. wyiechawszy
z pomienionego *Miasta*, gdy zaś o nim czyli żyje lub nie, żadney dotąd wiadomości powziąć
niemożna, a znaczna na niego pozmarły w *Warszawie* *Krewnym* *Spada Sukcesysa*, upra-
sza zatym *Siostra* jego rodzona, ktoby o nim wiedział gdzieby się znaydował, y czy żyje
lub umarł, o uwiadomieniu na *Pocztę Warszawską* do *gP. Kiernińskiego Sekretarza*, a będzie miał
za to przyzwoitą nagrodę.

Expedycya Przewodnika Warszaw: na *Krakow:* *Przed: Nro 366.* wedle samey *Dawonnicy*
II. XX. Bernardynow będąca, iak iest *Tablica* teyże *Expedycyi*, rozdaie się gratis *Prospekt*
na *Przewodnika Warszaw:* ktorego *Presumerata* na *Pół Roku* kosztuie *Zł: 12.* a z *Począt y* *Zł: 6.*
Nr: I. tego *Pisma* iuż wyszedł z druku, *II.* zaś *Nr:* za kilka dni wychodzi. Osobno biorąc
te *Nra* kosztują po *Zł: 1.*

Na dniu 1. tego *Miesiąca*, o godzinie 5. wieczor: człowiekowi przewożącemu bryczką
parokonną rzeczy, między mostem y bramą *Pałacu Saskiego*, porwał hultay puzderko. Ludzie
od przejeżdżającej karety doścignęli go y puzderko odebrali, gdy tymczasem bryczka uiechała.
Czyteby one było, niech się referuie do *P. Pietrykowskiego Murgrabiego Pałacu Dębowskich*, a za
okazaniem dowodu odbierze.

W *Domu murewanym* do *Probostwa Kościoła Parafialnego Panny Maryi* należącym, *Pe-*
koie Górne na *Wislę* y *Dziedzińiec* swoy widok mające, z *piwnicami*, *wozowniami*, *stajniami*
z *łudnią*, z *dziedzińcem* oblężnym na *Skład drzewa* zdatnym, są do naięcia.

iki Kardynała de Rohan Biskupa
Strażburskiego, gdzie tenże Biskup
(podług Plebana) Prawu nawi-
wniejsze sprzeciwieniestwo zapowia-
da, które na równą wzgląd jak y
Osoba jego (rzeki Pleban) zasłu-
guie. Uszczypliwy ten Pleban prze-
ciwko Kardynałowi wyraz, był bar-
zo applaudowany, y wyrażenie
w tę Sprawę zdano na Deputacya
Judagacyina.

Na Sessyi dnia 11. wieczornej
dekretowano, ażeby nieodwłocznie
15. Millionów drobney Monety Sre-
brney bito podług teyże fig, iaką
w Talarach nayduie się. Na obmy-
slenie Pandusza do tey Monety,
Dzwony Kościołów skalowanych
mają być zaraz przez Aukcyę prze-
dawane.

Na Sessyi dnia 13. wieczornej
stanowiono, iż Obywateł każdy ma
Prawo stawienia Teatru Publiczne-
go y udawania na nim Komedy
wszelkiego rodzaju; wprzód iednak
dawszy o tym wiadomość Muni-
cypalności Mieysca. IX. Mury do-
magali się, ażeby Komedy mające być
udawane na Teatrum, przez Cen-
surę pierwiey przechodziły, lecz
JP. Mirabeau inżego w tę mierze
był rozumienia.

Listy z Turynu donoszą, że Nafi
Książęta Krwi, wyiada z tamtąd. Nie-
ktorzy powiadają, że do Niemiec
udadzą się, y rozmawiać lekają się
przeto, że w tamtey stronie burza
przeciwko nam zgótować się może.
Już dnia 12. donosił Pan de Mira-

beau w Klubie u Jakobińców, iż De-
putacya Dyplomatyczna dowiedzia-
ła się, że Kommandanci w Huninga
y w Nowym - Bryzaku w Alsacyi
zaciągają wiele ludzi dla Hrabiego
d'Artois.

Z Londynu d. 14. Stycz. Gazety
nasze nie przestają głosić o Flocie
do Baltyckiego Morza przeznaczo-
ney, o Sukkursie od 30,000. ludzi
Austryackiego Woytka, mającym się
przyłączyć do Armii Rossyjskiej, y
o innych rzeczach; o czym iednak
nie pewnego y dowodnego niemo-
gą ielzcie twierdzić.

Z Paryża d. 17. Stycznia. Na
Sessyi Narodowego Zgromadzenia d.
14. czytał JP. de Mirabeau Instru-
kcyę przez niego ułożoną, która
miał być posłana do Departamen-
tów względem nowego Rozrządze-
nia Duchowieństwa. Prawey Zgro-
madzenia Stronie zdawała się Instru-
kcyę ta tak szkaradną, że Ducho-
wni teyże Strony, ieden po dru-
gim wyszli z Zgromadzenia. Dru-
dzy znaleźli ją przedziwną, y JP.
Mirabeau twierdził, że to tylko w In-
strukcyi tey umieścił, co Deputacya
z Narodo: Zgromadzenia do Interessów
Duchowieństwa sama uchwalila. Tym
czasem Instrucyę ta poprawkami nie-
którymi ma być łagodniey umiar-
kowana pierwiey, nim do Deparata-
mentów będzie rozślana. Pan de
Mirabeau w tey Instrukcyi między
innemi dzikimi rzeczami, to výra-
za, że trzeba, aby tyle było Reli-
giu Narodowey, ile jest Sumienia

narodowego; że Zgromadzenie Narodowe nie przestąpiło bynajmniej granic Prawa swego przy Rozrzadzeniu Duchowieństwa, y *quo ad Spiritualia* nie wdało się &c. Z ohydnyemi barzo farbami opisuie on ten Spofob, iakim niegdys *Beneficia* rozdawano; czyni on także porównanie między Obyczajami Pierwszych Kościoła Doktorów, y terazniejszego naszego Wyższego Duchowieństwa. Naostatku powiada: „ Czym była przed niewielą Miesiącami *Francya*? Chrzęścianie o „ świeceni pytali się, dotąd Oyców „ ich *Religia* schroniła się? a pra „ wdziwa *Religia Ewangeli*, ni „ gdzie się nie znalazła. My byli „ śmy Narodem bez Oyczyzny; „ byliśmy Ludem bez Rządu, by „ liśmy Kościołem bez charakteru „ y bez Porządku. „ Przy takich wyrazach, przerwano mu czytanie.

Na Sessyi dnia 15. uchwalono Erekcyę Trybunału w *Paryżu* dla rozsadzenia Kryminałów *Obrażonego Narodu*. Potym doniesiono *List Pastorski* Biskupa de *Boulogne* y *List Pastorski* Arcybiskupa *Paryskiego*, który iest Autentyczny, datowany w *Chambery* dnia 30. Grudnia zeszłego Roku, za *Pisma Buntownicze*. Arcybiskup w Liście swoim opisuie swoy Stan Załofny deklaruiąc, iż przychyła się do zdania Biskupa de *Boulogne* w *Pasterkim* iego Liście wyrzonego. Obadwa te *Pisma* oddano *Deputacyi Indagacyney*.

Katolij w Alsacyi niechcą po-

zwolic na przedaz Gruntow y Dóbr Nieruchomych, które do ich Plebanów należą. Dla burzliwych okoliczności tamiecznych, posyłaia do *Alsacyi* trzy Reymnta Infanteryi, y dwa Reymnta Kawaleryi, a Pan d'Affry za Kommandanta w *Alsacyi* nominowany został.

Wczora wieczorem głoszono tu, że Plebana iednego w Mieście *Langres* w *Szampauii* obieczono za to, iż *Przysięgi Narodowej* wykonać niechciał. Wszakże dla uwierzenia wiadości tey okropcey, trzeba pierwiey czekać potwierdzenia.

Wczora barzo mało Xieży przysięgło; a z Plebanów żaden nie przysięgał. Po Kościołach, gdzie tey *Przysięgi* Kapłani czynić niechcieli, wielkie rozruchy y zgorzienia stały się. Same nawet Kobiety, wszedłszy na Ambone, rozmaite w głos czyniły Buntownicze Propozycye. W Kościele Parafialnym S. *Rocha*, gdy przy Ołtarzu odprawiała się, iak iest zwyczaj, *Jacensacya*, wołał Lud: *Prez z tym Kadzidlem, Xieża ci nieprzysięgał*. „ Tumult przy tey okazji tak się wzma gał, że aż JP. *Bailly* sam przypadł. Namawiał on Duchownych do *Przysięgi*, ale ci bez *Przysięgi* od Ołtarza odstąpili, a Lud gwizdaniem ich wyszydził. Dopiero sprowadzeni Xieża ci, którzy *Przysięgę* dawniey wykonali, *Jacensacyą* odprawili, a Lud tak iak na Teatrum albo na Rynku, Kontent w głos wołał *Bravo! Bravo!*